

Od autora: Witam. Mam dla państwa prolog mojej książki, której mam już 25 stron w formacie A4 na komputerze;) Chciałbym się dowiedzieć co ludzie o tym sądzą i dlatego zdecydowałem się na umieszczenie mojej opowieści na tym portalu.

Dzisiaj wrzucam prolog więc będzie on miał dosyć mało wspólnego z fabułą i głównym wątkiem, jednak będzie tłumaczył proces powstania świata przedstawionego oraz zasady jego funkcjonowania;)

Od razu powiem, że rozdziały, które umieszczę na portalu w przyszłości będą o młodym czarodzieju (redanie - w moim nazewnictwie), który będzie miał jakiś tam swój cel w życiu - to już wyjdzie w trakcie czytania;)

Zatem zachęcam do czytania;)

Na początku nie było nic. Nawet chaosu nie było, bo chaos musiał powstać z czegoś a u progu początku wszystkiego nie było nic. Nawet sama Przestrzeń narodziła się z niczego w niewiadomy jak dotąd sposób. Jednak powstała, a to dało początek wszystkiemu co powstało potem.

Przestrzeń zaczynała się powoli rozszerzać do rozmiarów, które musiały zostać czymś wypełnione. Obszar nicości zaczął wytwarzać pierwsze cząstki energii magicznej, które stały się podstawą dla wszystkiego, co powstało później. Bowiem z cząstek energii jest zbudowane wszystko co zostało stworzone, a to co jeszcze nie powstało jest ideą zawartą w cząstce energii, która zainicjuje dopiero urealnianie się tej idei na płaszczyźnie materialnej.

W przestrzeni utworzyły się trzy duże źródła energii duchowej. Energia powstała z tych źródeł, kumulowała się w trzech punktach rozrzuconych na całym obszarze nicości.

Skupiała się i skupiała, jej gęstość była coraz większa, aż zaczęła zmieniać swoją formę. Trzy centralne osie stały się pierwotną bazą do stworzenia pierwszych istot inteligentnych. Cząstki energii stały się fundamentalnym budulcem dla pierwszych Stworzycieli Wymiarów. Były to twory z pierwszego powstania, najlepszego gatunku inwencji duchowej, jaka kiedykolwiek pojawiła się w Przestrzeni. Pierwsza, największa kreatura - opiekun dwóch mniejszych otrzymał imię Equilibro, co oznacza

„równowaga“, druga istota nazywała się Bonum czyli Dobro, a jej bliźniacza postać, Monum, czyli Zło. Stworzyciele pojawili się po to, by wypełnić nicość, która wytworzyła ich samych. Ich idea zakładała powstanie pięciu różnych wymiarów dla pięciu różnych światów. Wymiary miałyby być oddzielone od siebie ogromną odległością w obszarze nicości, lecz połączone ze sobą nierozzerwalną nicią duchową zwaną transitum. Transitum umożliwiałaby przepływ informacji z jednego wymiaru do innego. Możliwe by to było tylko poprzez otwarcie odpowiedniego portalu, prowadzącego z jednego do konkretnego, kolejnego świata.

Jako pierwszy swoje dzieło rozpoczął Equilibro. Oderwał od siebie dużą część energii duchowej, z której był stworzony i swoimi bezkształtnymi łapskami uformował z niej dysk. Wyzionął z siebie jeszcze trochę cząstek i utworzył kilka kreatur, które rozmnożył je i osiedlił na świecie, wcześniej przez niego stworzonym. Dalsze losy tego świata należały do istot, którym Equilibro pozwolił zamieszkać w tejże oddzielnej i samodzielnej rzeczywistości, dając im wolną wolę oraz część swojej inteligencji do rozwijania i działania w przestrzeni, którą im powierzył. Pierwszy wymiar był gotowy.

Następną rzeczywistość dla innych stworzeń ukształtował Monum. Jego wizja była całkowicie inna niż Equilibra. Z energii pochodzącej z jego cielska uformował figurę przestrzenną nie podobną do niczego nam dzisiaj znanego. Był to twór bezkształtny, a z kształtem zarazem, wyimaginowany, a jednocześnie prawdziwy.

Istotami, którymi zasiedlił owy wymiar były demony, które z czasem stały się potężnymi i despotycz-

nymi władcami świata. Ich ofiarami stały się słabe stworzenia, które nie miały siły przebicia, lub w ich duchowych ciałach pojawiła się odrobina sprawiedliwości, czy chęci pokoju. Takie istoty bardzo szybko zostały wytępione, przez demony, od których emanowała czysta nienawiść i żądze władzy. Taki był początek drugiego wymiaru.

Bonum swój świat zaczął kreować dość powoli jednak starannie i przemyślanie. Był to najlepszy i najlepiej zbudowany wymiar. Doskonałość formy i kunszt wykonania nie równał się z czymkolwiek, co możemy dostrzec w dzisiejszej rzeczywistości.

Ideał formy.

Bonum najpierw stworzył wartości, idee odgórnie oddziałujące na każdą istotę, która postawi chociaż jeden krok na globie trzeciego wymiaru. Wartościami tymi były miłość, bohaterstwo, przyjaźń i braterstwo. Następnie Stworzyciel uformował stworzenia, które zasiedliły jego świat. Od samego początku ich życia można było dostrzec, jaki wpływ wywierają na nie wartości Bonuma. Trzeci wymiar był oazą spokoju i kwintesencją miłości. Jego cechy oraz zasady funkcjonowania do złudzenia przypominały krainę, którą dziś nazywamy rajem. Być może nasze pojęcie raju wzięło się właśnie od tego świata.

Czwarty wymiar ukształtował Equilibro, gdyż miał największą ilość cząstek duchowych. Jego drugi twór był bardzo podobny do pierwszego dzieła, jednak różnił się formą. Pierwszy Stworzyciel zaczerpnął również coś z ideologii swoich młodszych braci Stwórców. Wprowadził je do swojego świata jednak w taki sposób, aby istniała równowaga pomiędzy dobrem a złem. Equilibro dbał o to, by w całej przestrzeni równowaga była zachowana. Jeśli Monum stworzył coś skrajnie złego, pozwolił Bonumowi wykreować coś skrajnie dobrego. On zaś utworzył dwa wymiary całkowicie neutralne, w których balans pomiędzy wartościami dobra i zła był idealnie zachowany, przez co cała Przestrzeń była zachowana w całkowitej harmonii.

Po ukształtowaniu czterech światów, żaden ze Stworzycieli Wymiarów nie miał w sobie wystarczająco energii duchowej, aby wykreować jeszcze jedną rzeczywistość. Jednak, łącząc całą swoją energię w jedność mogli tego dokonać. Postanowili więc, że każdy uformuje ze swojej części energii coś według swojej ideologii. Equilibro wiedział, że przez takie działania zachowa harmonię Przestrzeni, gdyż każdy z Stworzycieli posiadał taką samą ilość cząstek energii, dlatego zainicjował takie działanie. Najpierw Najwyższy Twórca ukształtował glob w kształcie kuli, którą nazwał Ziemią. Następnie wypełnił ją wodą, na której umieścił trzy wielkie kontynenty. Woda miała być symbolem Przestrzeni, a ilość kontynentów oznaczała, że Stworzycieli Wymiarów było właśnie trzech. Następnie stworzył istotę, do której będzie należało panowanie nad tym wymiarem i nazwał ją człowiekiem. Później nakazał swoim młodszym braciom wykorzystać resztki swojej energii do wykreowania zasad według których będzie działał ten świat.

Monum posłał po Ziemi pierwsze kataklizmy. Świat od razy wypełnił się różnymi rodzajami burz, huraganami, piorunami, trzęsieniami ziemi oraz falami tsunami. Stworzyciel Zła zbudował również złe krwiożercze stwory, które będą wielkim niebezpieczeństwem dla bezbronnych, pierwotnych ludzi. Resztą swojej energii wpoił pierwszej istocie Ziemi do podświadomości żądze: krwi, władzy, zabijania, majątku oraz wszelkiego zła oraz wzmocnił działanie negatywnych emocji takich jak nienawiść, zazdrość, zdrada, zawiść. Po tym działaniu Monum wykorzystał całą swą energię i zniknął pozostawiając po sobie jedynie zło i spustoszenie.

Aby nastała równowaga w Przestrzeni, do pracy zabrał się również Bonum. Stworzył żyzne ziemie, dające jej przyszłym gospodarzom bogate plony. Podarował również pierwotnym ludziom kilka wioszek, aby mogli się w nich osiedlić i chronić przed kataklizmami i niebezpiecznymi stworami. Nadał życie wielu przyjaznym człowiekowi istotom, nazywając je zwierzętami, które stały się przyjaciółmi dla człowieka i pomagały mu w trudach dnia codziennego. Samemu człowiekowi podarował swoje cztery wartości, aby ludzie mogli sami wybierać, którymi chcą się kierować. Czy wartościami Monuma, czy Jego wartościami. Ludzie mieli o tym zdecydować dzięki wolnej woli i inteligencji, które otrzymali od Equilibra.

Jako ostatni gest dobroci Bonuma było postawienie świątyni na swoją część i zapieczętowanie w niej ostatniej części swojej energii duchowej. Ziemskie istoty mogły wznosić modły i medytować w tej świątyni, prosząc o łaski i pomoc Stworzyciela Dobra. Bonum dał też niektórym ludziom dar kontaktowania się z istotami z wymiaru stworzonego przez niego, ale to był tylko dodatkowy atrybut niektórych osób, który na początku powstania świata niewiele mógł wspomóc ludzi, jednak w dalszej historii świata mógł mieć ogromne znaczenie i wiele zdziałać.

Equilibro widząc, że harmonia w przestrzeni nastała z powrotem, podzielił resztki cząstek energii ze swojego ciała na sto części, które umieścił w kamieniach duchowych, po czym rozsiał je po całym ziemskim globie. To był ostatni dar dla ludzkości. W tych kamieniach zawarta jest duchowa moc pierwszego stworzenia, najwyższego duchowego gatunku, którą można wykorzystać na wiele sposobów, w zależności od intencji posiadacza. Znając naturę Equilibra, połowę kamieni posiadli ludzie, nad którymi górę wzięły emocje Monuma, natomiast drugą połowę, ludzie z wartościami Bonuma. W ten sposób zakończył się proces powstawania wszystkich pięciu wymiarów. Pierwsi Stworzyciele oddali całą swoją energię, którą obdarzyła ich Przestrzeń, aby właśnie ją wypełnić światami i życiem innych istot. Taki był sens i cel ich powstania i krótkiej egzystencji. Stworzyć życie, aby samo istnienie Przestrzeni miało jakiś sens. Gdyby nie było życia, Przestrzeń nie miałaby prawa bytu, ze względu na to, że Przestrzeń jest potrzebna życiu tak samo, jak życie jest potrzebne Przestrzeni. Istnienie samej Przestrzeni bez życia lub nawet z samą ideą życia, która sama w sobie nie byłaby życiem, nie miałaby jakiegokolwiek znaczenia ani sensu.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

kozik, dodano 01.03.2013 19:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.